

**Sygn. akt IV Ca 1776/21**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2021 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Adam Jaworski

Protokolant: Elwira Stolarska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2021 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy

z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) Kasy (...) w W. w upadłości z siedzibą w W.

przeciwko B. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie

z dnia 8 kwietnia 2021 roku, sygn. akt VII C 1704/19

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 w ten sposób, że powództwo oddala;

b) w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od Syndyka Masy Upadłości (...) Kasy (...) w W. w upadłości z siedzibą w W. na rzecz B. C. kwotę 5417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od Syndyka Masy Upadłości (...) Kasy (...) w W. w upadłości z siedzibą w W. na rzecz B. C. kwotę 3700 zł (trzy tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. nakazuje pobrać od Syndyka Masy Upadłości (...) Kasy (...) w W. w upadłości z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie kwotę 1613 zł (tysiąc sześćset trzynaście złotych) tytułem kosztów sądowych, od których pozwana była zwolniona.

Adam Jaworski

**Sygn. akt IV Ca 1776/21**

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód Syndyk Masy Upadłości (...) Kasy (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od B. C. kwoty 52 243,66 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 52 345,08 zł od dnia 16 maja 2018 r. do dnia 8 października 2019 r. oraz od kwoty 52243,66 zł od dnia 9 października 2019 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów.

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie (sygn. akt VII C 1704/19) uwzględnił powództwo w kształcie ostatecznie sprecyzowanym (pkt 1), umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt 2) i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6072,19 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3).**

Podstawę faktyczną orzeczenia stanowią niesporne okoliczności, przedstawione na stronach 5-9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 200-204). W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że postępowanie umorzono w części, w której powód cofnął pozew, przedstawił konsekwencje prawne ogłoszenia upadłości (...) oraz wyjaśnił, że strony były związane umową o prowadzenie rachunku bankowego oraz sprzężoną z nią umową kredytu odnawialnego. Powołując się na art. 434 pkt 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. z 2020 r. poz. 1228) Sąd Rejonowy wskazał, że umowa rachunku bankowego uległa rozwiązaniu z dniem ogłoszenia upadłości (...), co skutkowało również rozwiązaniem umowy kredytu odnawialnego. Datą wymagalności roszczenia był więc 5 lutego 2015 r., czyli dzień ogłoszenia upadłości. Powołując się na orzecznictwo Sąd Rejonowy przyjął, że roszczenia powoda z tytułu umowy kredytu odnawialnego przedawniają się z upływem 3 lat. W ocenie Sądu I instancji bieg przedawnienia został przerwany w dniu 12 października 2017 r., gdyż pozwana – dokonując wpłaty kwoty 150 zł na rachunek oszczędnościowo – kredytowy, uznała roszczenie powoda. Dlatego zarzut przedawnienia nie został uwzględniony. Sąd Rejonowy dokonał następnie analizy łączącej strony umowy pod względem ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2018 r. poz. 993; dalej: p.u.) oraz art. 385<sup>1</sup> k.c., dochodząc do wniosku, że umowa jest zgodna z prawem i nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych. Sąd I instancji uznał roszczenie za udowodnione co do wysokości.

**Apelację od tego orzeczenia złożyła pozwana**, zastępowana przez pełnomocnika będącego adwokatem. Skarżąc wyrok w zakresie punktów 1 i 3 zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 123 § 1 pkt 2 k.c. w związku z art. 118 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że na skutek dokonania wpłaty w kwocie 150 zł pozwana uznała roszczenie powoda. Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód, zastępowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnicy podtrzymali dotychczasowe stanowiska.

**Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął je za podstawę swojego orzeczenia**, dlatego zgodnie z art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. nie zachodziła potrzeba uzupełnienia tych ustaleń. Sąd II instancji dopuścił dowód z dokumentu dołączonego do apelacji (k. 243), ale nie wpłynął on na zmianę podstawy faktycznej orzeczenia. Fakt dokonania przez B. C. w dniu 12 października 2017 r. wpłaty na rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy został już ustalony przez Sąd Rejonowy i stanowi okoliczność niesporną.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, o czym przekonują następujące argumenty.

Na etapie postępowania apelacyjnego jedyną sporną między stronami kwestią jest skuteczność podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Autor apelacji co prawda sformułował dwa zarzuty, ale oba dotyczą tej samej kwestii, to jest negują ocenę Sądu Rejonowego, który uznał, że wpłata kwoty 150 zł stanowiła uznanie niewłaściwe, stanowiące przerwę biegu przedawnienia.

Naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwana upatrywała w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji – sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że wpłata

kwoty 150 zł na rachunek oszczędnościowo – kredytowego świadczy o uznaniu roszczenia powoda, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby spłata była spłatą kredytu odnawialnego i była dokonana przez pozwaną. W istocie jednak fakt dokonania wskazanej spłaty był okolicznością niesporną, a pozwana nawet nie twierdzi, aby inna osoba w sposób nieuprawniony uzyskała dostęp do rachunku. Mimo sformułowania zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. ustalenia faktyczne ani ocena dowodów nie są w istocie kwestionowane. Problem dotyczy jedynie skutków prawnych dokonanej wpłaty. Oznacza to, że argumentację pozwanej należy oceniać wyłącznie w płaszczyźnie zarzutu naruszenia prawa materialnego, czyli art. 123 § 1 pkt 2 k.c. w związku z art. 118 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, a zarzut naruszenia prawa procesowego jest nieuzasadniony (nieadekwatny do jego uzasadnienia).

Stawiając zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 123 § 1 pkt 2 k.c. w związku z art. 118 k.c. apelująca wskazała na ich błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że dokonując wpłaty kwoty 150 zł pozwana uznała roszczenie powoda i tym samym nie uległo ono przedawnieniu, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału nie wynika, aby wpłata pozostawała w związku z roszczeniem powoda objętego niniejszym powództwem.

Przystępując do rozważenia tego zarzutu, niewątpliwie kluczowego dla rozstrzygnięcia sprawy, należy najpierw zaakceptować założenie Sądu Rejonowego co do daty wymagalności roszczenia. Istotnie, zgodnie z art. 434 pkt 1 p.u. o ile skutki te nie nastąpiły wcześniej z powodu otwarcia postępowania układowego, z dniem ogłoszenia upadłości ulegają rozwiązaniu umowy rachunku bankowego; oprocentowanie rachunków bankowych jest naliczane do dnia ogłoszenia upadłości. Z dniem 5 lutego 2015 r. uległa więc rozwiązaniu umowa o prowadzenie rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego (...) z 17 sierpnia 2011 r. (k. 116-119), co powodowało również rozwiązanie umowy o kredyt odnawialny. Do kredytu odnawialnego w rachunku prowadzonym przez (...) ma pełne odniesienie pogląd, że „umowa kredytu odnawialnego jest umową podrzędną w stosunku do umowy rachunku bankowego i bez umowy rachunku bankowego nie może funkcjonować w obrocie prawnym. Umowy te, choć odrębne, są ściśle powiązane, a powiązanie to ma takie znaczenie, że rozwiązanie umowy rachunku bankowego skutkuje wygaśnięciem umowy kredytu odnawialnego” (wyrok SA w Białymstoku z 6 marca 2020 r., I ACa 805/19). Mimo ścisłego związku z umową rachunku bankowego (oszczędnościowo – rozliczeniowego) jest to odrębna umowa (zob. szerzej B. Wyżykowski, Kredyt odnawialny na tle ustawy o kredycie konsumenckim – wybrane zagadnienia, MOP 2019, nr 23), co oznacza, że do przedawnienia roszczeń z tej umowy nie ma zastosowania art. 731 k.c., ale art. 118 k.c. Wobec oczywistego związku roszczenia powoda z prowadzeniem działalności gospodarczej ma zastosowanie termin 3-letni (zob. poza powołanym wyrokiem SA w Białymstoku także wyrok SN z dnia 2 października 2008 r., II CSK 212/08). Skoro wymagalność roszczenia miała miejsce 5 lutego 2015 r., to termin przedawnienia upływał z dniem 5 lutego 2018 r.

Po tych wstępnych ustaleniach można przejść wprost do oceny spornej między stronami kwestii, czy wpłata kwoty 150 zł na rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy pozwanej była uznaniem roszczenia dochodzonego w tej sprawie. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W orzecznictwie i doktrynie powszechnie przyjmuje się, że przepis ten ma na względzie nie tylko uznanie właściwe (będące umową między uprawnionym a zobowiązanym), ale także uznanie niewłaściwe. Uznaniem niewłaściwym jest takie oświadczenie wiedzy zobowiązanego, w którym wyrażona jest świadomość co do istnienia roszczenia oraz tego, że przysługuje ono uprawnionemu wobec zobowiązanego. Świadomość taka nie musi być wyrażona wprost, może ona wynikać z danego oświadczenia wiedzy w sposób pośredni (dorozumiane uznanie niewłaściwe). Oświadczenie zobowiązanego nie musi również wyrażać podstawy prawnej ani dokładnej wysokości uznawanego roszczenia (tak M. Mataczyński, M. Saczywko, Komentarz, KC, 2021, art. 123 Nb 28, tak samo P. Machnikowski, w: E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz KC, 2021, art. 123, Nb 15, w orzecznictwie zob. uchwałę SN z dnia 26 kwietnia 1995 r., III CZP 39/95, OSNC 1995, nr 9, poz. 120, współcześnie wyrok SN z 10 listopada 2020 r., V CSK 628/18). Oświadczenie to może jednak być zakwalifikowane jako uznanie niewłaściwe, ze skutkiem przerwy biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.) tylko wtedy, gdy może wywołać u wierzyciela racjonalne przekonanie, że dłużnik spełni świadczenie. Jak trafnie wskazał SN w uzasadnieniu wyroku z 15 lipca 2020 r., I NSNc 23/19: „Wierzyciel może pozostawać w usprawiedliwionej beczynności dopiero wtedy, gdy zachowanie dłużnika zasadnie przekonuje go, że ten świadczenie spełni. Nie spełnia tego kryterium samo tylko oświadczenie wiedzy zobowiązanego,

że jest dłużnikiem. Spełnia je dopiero takie jego zachowanie, z którego w sposób obiektywny wynika, że zamierza wykonać zobowiązanie - i z tego powodu wierzyciel może pozostawać bezczynny; liczy bowiem na dobrowolne spełnienie świadczenia, zaś oczekiwanie takie znajduje racjonalne uzasadnienie w okolicznościach, jakie dłużnik swoim zachowaniem wytworzył. W konsekwencji o uznaniu niewłaściwym, przerywającym bieg przedawnienia w myśl art. 123 § 1 pkt 2 KC, można mówić dopiero wtedy, gdy łącznie spełnione są dwie niezależne przesłanki: po pierwsze, zobowiązany oświadczył, że jest dłużnikiem; po drugie, uprawniony powziął przy tej okazji uzasadnione przekonanie, że dłużnik świadczenie spełni. Takie postrzeganie instytucji uznania niewłaściwego uwzględnia interesy obu, równorzędnych przecież, stron stosunku zobowiązaniowego - nie ograniczając się wyłącznie do przyjęcia optyki dłużnika i jego świadomości istnienia zobowiązania, nakazuje rozważyć także perspektywę wierzyciela: czy mógł on na podstawie oświadczenia dłużnika zasadnie przyjąć, że świadczenie zostanie dobrowolnie spełnione i z tego względu nie podejmował czynności zmierzających do jego dochodzenia” (podobnie uzasadnienie wyroku SN z 15 czerwca 2021 r., III CSKP 102/21).

Warto również zaznaczyć, że wyrażenie woli zobowiązanego, które stanowi niewłaściwe uznanie długu, może dotyczyć całego roszczenia lub jego części. Wobec czego, w przypadku złożenia oświadczenia o uznaniu długu (niewłaściwego uznania) tylko co do części roszczenia, przerwanie biegu przedawnienia roszczenia następuje jedynie w stosunku do tej części, natomiast w stosunku do pozostałej części okres przedawnienia biegnie nieprzerwanie (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 21 maja 1981 r., III CZP 57/80).

Z powyższego wynika, że wpłata dokonana przez dłużnika na poczet zobowiązania może być – co do zasady – traktowana jako uznanie niewłaściwe, ale pod warunkiem, że może ona wywołać u wierzyciela uzasadnione przekonanie, że dłużnik spełni świadczenie. Z pewnością tak należy kwalifikować regularne spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytowej (tak trafnie wyrok SA w Białymstoku z 24 sierpnia 2018 r., I ACa 405/18). Należy jednak pamiętać, że nie w każdym wypadku dokonanie wpłat stanowi uznanie niewłaściwe roszczenia, gdyż oceny takiej należy dokonywać z uwzględnieniem okoliczności sprawy. Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który słusznie podkreślił, iż „sięganie po taką kwalifikację zachowania dłużnika, musi następować powściągliwie , a przy tym tylko wówczas, gdy nie budzi ona , w świetle ustaleń faktycznych konkretnej sprawy wątpliwości. Wykluczone jest, co oczywiste, stosowanie w tym zakresie , także z uwagi na skutki jakie wywołuje, wyłączając skutek wynikający z mających charakter gwarancyjny norm dotyczących przedawnienia roszczeń majątkowych, jakiegokolwiek automatyzmu. Tak właśnie byłoby, gdyby traktować w każdym wypadku dokonanie wpłat, które wierzyciel zalicza na poczet zobowiązania jako formę niewłaściwego jego uznania przez dłużnika” (wyrok SA w Krakowie z 24 września 2018 r., I ACa 1453/17).

Przyjmując ten pogląd za słuszny trzeba stwierdzić, że sam fakt dokonania pojedynczej wpłaty, która spowodowała zmniejszenie zobowiązania pozwanej z tytułu kredytu odnawialnego, nie wystarczy do kwalifikacji jej zachowania jako uznania niewłaściwego długu. In concreto, Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że dokonana przez pozwaną – co warto zaakcentować – jednorazowa wpłata na rachunek kwoty 150 zł nie mogła stanowić dla powoda wiarygodnego sygnału, że zamierza ona wykonać zobowiązanie. Jak wynika ze sporządzonego przez powoda zestawienia (k. 88-96), pozwana dokonywała wpłat na linię pożyczkową do dnia 26 stycznia 2015 r. (k. 96), a po tej dacie zaprzestała jakichkolwiek wpłat, nie licząc pojedynczej wpłaty w dniu 12 października 2017 r. Istotne jest spostrzeżenie, że ta pojedyncza wpłata miała wręcz symboliczny charakter przy uwzględnieniu wysokości zobowiązania. To stwierdzenie ma znaczenie zwłaszcza wobec faktu, że uznanie niewłaściwe może – jak podkreślono – obejmować nie tylko całość, ale także część roszczenia. Ponadto trudno nie dostrzec, że analizowana wpłata nastąpiła po upływie 2 lat i 10 miesięcy braku jakichkolwiek wpłat na rachunek, a porównanie jej wysokości z wpłatami dokonywanymi uprzednio przez pozwaną prowadzi do wniosku, jest ona ponad 10-krotnie niższa. Sąd Okręgowy dostrzega, że tytuł transakcji „wpłata” (k. 243) nie wskazuje jednoznacznie z tytułu jakiego zobowiązania została ona dokonana. Te okoliczności, przy braku jakichkolwiek innych zachowań, które dawałyby powodowi podstawę do przyjęcia, że pozwana dobrowolnie wykona zobowiązanie, musiały prowadzić do wniosku, że dokonana w dniu 12 października 2017 r. wpłata nie stanowiła uznania roszczenia i nie przerwała biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Wobec powyższego termin ten upłynął w dniu 5 lutego 2018 r., co wynika z przedstawionych wyżej rozważań. Skoro pozew został wniesiony

w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 18 maja 2018 r. (k. 1), to jego wniesienie nastąpiło już po upływie 3-letniego terminu przedawnienia, wynikającym z art. 118 k.c. Dlatego powództwo powinno podlegać oddaleniu na podstawie art. 117 § 1 k.c. w związku z art. 118 k.c., wobec skuteczności podniesionego zarzutu przedawnienia.

Na marginesie można dodać, że bez znaczenia dla dokonanej wyżej oceny prawnej miała dokonana w dniu 7 października 2019 r. wpłata 101,42 zł (k. 128), gdyż po pierwsze nastąpiła po upływie terminu przedawnienia, a po drugie – została dokonana w toku postępowania egzekucyjnego, dlatego nie mogłaby być oceniana w kategoriach uznania niewłaściwego.

Z tych powodów, wobec odmiennej oceny przedawnienia roszczenia, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 117 § 1 k.c. w związku z art. 118 k.c. oddalił powództwo w całości. Zmiana wyroku implikowała również konieczność zmiany orzeczenia o kosztach procesu, którymi na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążono w całości powoda. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika powoda, ustalone w stawce minimalnej, w wysokości 5400 zł (pkt I wyroku SO).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Składały się na nie: opłata od apelacji w kwocie 1000 zł (k. 234) oraz koszty zastępstwa prawnego w stawce minimalnej (2700 zł), obliczone z uwzględnieniem faktu, że pozwaną reprezentował ten sam adwokat w obu instancjach. Łączna wysokość kosztów wyniosła 3700 zł (pkt II wyroku SO).

Wobec tego, że pozwana została zwolniona od opłaty od apelacji ponad kwotę 1000 zł, a opłata od apelacji wynosiła 2613 zł, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pobrano od powoda na rzecz Skarbu Państwa brakującą opłatę w kwocie 1613 zł (pkt III wyroku SO).

Adam Jaworski

## ZARZĄDZENIE

(...)

1) (...)

2) (...)